



Centrum Badań
nad Uprzedzeniami

Preferencje wyborcze Polek i Polaków a postawy wobec grup obcych

Dominik Puchała

Dominika Bulska

Warszawa, 2020

Opisane w raporcie badania realizowane były w ramach grantu NCN Harmonia o tytule „Źródła negatywnych stereotypów grup spostrzeganych jako nieprzyjazne - porównanie uprzedzeń anty-romskich i antysemitów w Polsce i Niemczech”, nr umowy UMO-2017/26/M/HS6/00114.

Główne wnioski

- Romowie od kilku lat są najmniej akceptowaną mniejszością etniczną w Polsce. Wydaje się, że stosunek do tej grupy w relatywnie niewielkim stopniu kształtowany jest przez kontekst. Najbardziej pozytywne postawy wobec Romów przejawiają wyborcy i wyborczynie Lewicy, najbardziej negatywne wyborcy i wyborczynie Koalicji Polskiej.
- Najbardziej akceptowaną mniejszością etniczną w Polsce są Niemcy. Prawie 90 proc. Polaków zaakceptowałoby Niemca jako sąsiada, zaś 80 proc. nie miałoby nic przeciwko temu, by Niemiec lub Niemka stał się członkiem ich rodziny.
- Stosunek do mniejszości etnicznych związany jest z preferencjami wyborczymi Polaków i Polek. Wyborcy i wyborczynie Lewicy prezentują najbardziej pozytywne postawy wobec Niemców, Żydów, Turków, Romów i Ukraińców, zaś osoby głoszące na Koalicję Polską oraz na Prawo i Sprawiedliwość wykazują największą niechęć wobec tych grup.

Wstęp

W 2016 roku Patryk Jaki, polityk związany z Prawem i Sprawiedliwością, publicznie skrytykował Pawła Kukiza reprezentującego Kukiz'15 za przychylność w stosunku do mniejszości niemieckiej:

Dziś razem z posłem Mniejszości Niemieckiej i innymi politykami MN do Dobrzonia przyjechał P. Kukiz, który opowiedział się za tym, aby tereny z Elektrownią Opole pozostały na obszarach zarządzanych przez polityków Mniejszości Niemieckiej. Przykre. [...] Politycy Mniejszości Niemieckiej od lata prowadzą agresywną politykę wobec polskiego patriotyzmu¹.

Jego oponent w odpowiedzi zasugerował, że Jaki dzieli obywateli i obywatelki III RP, kierując się antypatią wobec mniejszości: „przykre jest, że dzieli Pan Obywateli RP ze względu na narodowość, pochodzenie. Czy Stowarzyszenie Romów również uważa Pan za zagrożenie? Albo Tatarów polskich?”². W 2020 roku podobne zarzuty – tym razem ze strony Macieja Koniecznego z Lewicy – zostały skierowane również w stronę polityków oraz polityczek Konfederacji, którzy deklarowali sprzeciw wobec „roszczeń żydowskich”: „Was nie interesuje ludzka krzywda, was interesuje tylko szczucie na obcych. [...] Skrajna prawica chce rozpętać antysemicką kampanię – o to tutaj chodzi”³. Konrad Smuniewski z Konfederacji tego samego roku napisał z kolei, że sprzeciwia się przyznawaniu praw obywatelskich Ukraińcom przez rząd Prawa i Sprawiedliwości⁴.

¹ P. Jaki, wpis w serwisie Facebook, <https://www.facebook.com/PatrykJaki/posts/983595685077842> [dostęp: 24 V 2020].

² P. Kukiz, wpis w serwisie Facebook, <https://www.facebook.com/pkukiz/posts/10210384768649660> [dostęp: 24 V 2020].

³ M. Konieczny, film w serwisie Facebook, <https://www.facebook.com/watch/?v=2749958528559416> [dostęp: 24 V 2020].

⁴ K. Smuniewski, wpis w serwisie Twitter, <https://twitter.com/SmuniewskiK/status/1264536269058650112> [dostęp: 24 V 2020].

Powierzchowna analiza medialnych wypowiedzi przedstawicieli najważniejszych ugrupowań polskiej sceny politycznej pokazuje, że deklaratywnie różnią się oni w zakresie postaw wobec mniejszości etnicznych czy narodowych. Okres przed wyborami i związana z nim kampania wydają się jeszcze bardziej sprzyjać uwidocznieniu podziałów w polskim społeczeństwie. Nie wiemy jednak, w jakim stopniu elektoraty ugrupowań, które brały udział w wyborach parlamentarnych w 2019 roku, akceptują przedstawicieli i przedstawicielki tradycyjnie nielubianych w Polsce grup mniejszościowych⁵.

Celem niniejszego raportu jest zatem znalezienie odpowiedzi na pytanie o to, czy wyborcy poszczególnych ugrupowań politycznych różnią się między sobą stopniem akceptacji przedstawicieli grup mniejszościowych – Romów, Żydów, Turków, Niemców oraz Ukraińców.

⁵ B. Goworko-Składanek, *Stosunek Polaków do mniejszości narodowych i etnicznych na podstawie ogólnopolskich sondaży przeprowadzonych przez CBOS w latach 1991–2015*, [w:] T. Gajownik, P. Pietnoczka, K. Sidorkiewicz (red.), *Dialog kultur czy zarzewie konfliktów? Problematyka mniejszości narodowych i etnicznych w Europie*, Olsztyn, s. 247.

Metodologia

Chcąc poznać postawy Polek i Polaków wobec różnych grup mniejszościowych, przeprowadziliśmy internetowe badanie na próbie reprezentatywnej ($N = 1078$) w drugiej połowie września 2019 roku, czyli przed wyborami parlamentarnymi w Polsce. Wśród osób badanych znalazło się 555 kobiet (51,5% próby) oraz 523 mężczyzn (48,5% próby). Respondentki i respondenci mieli od 18 do 74 lat⁶. Badanie, stanowiące pierwszą część trzyfalowego badania podłużnego, było realizowane w ramach grantu NCN Harmonia o tytule „Źródła negatywnych stereotypów grup spostrzeganych jako nieprzyjazne - porównanie uprzedzeń anty-romskich i antysemitycznych w Polsce i Niemczech”.

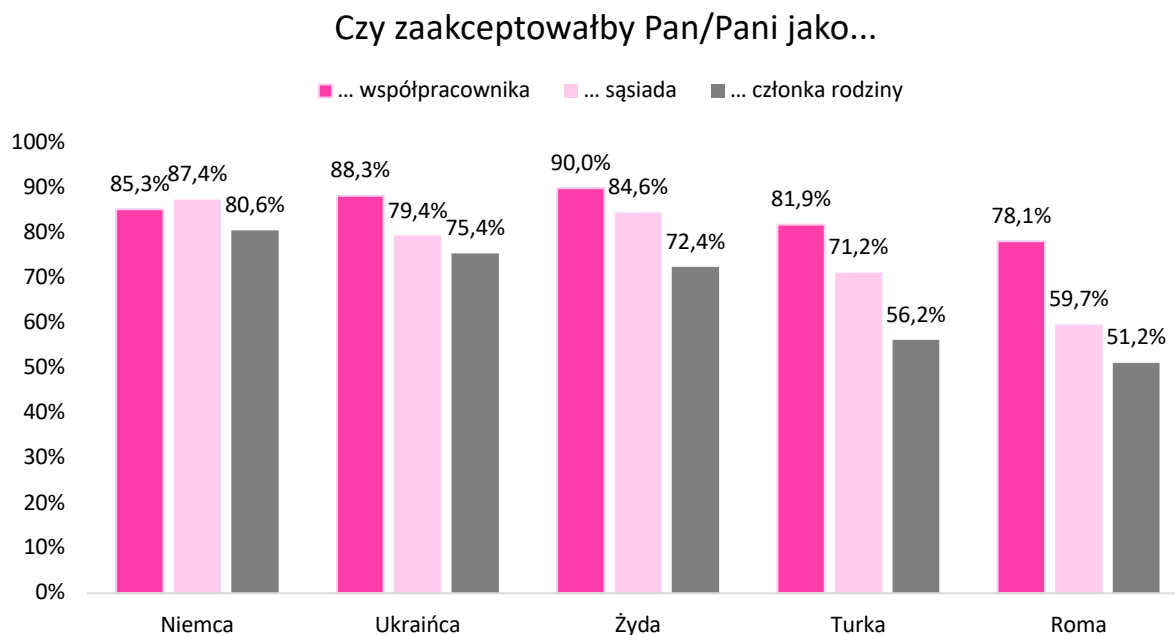
Aby określić postawy respondentek i respondentów wobec różnych grup mniejszościowych, zastosowaliśmy klasyczną skalę dystansu społecznego⁷. Zadaniem osób badanych było określenie, w jakim stopniu zaakceptowałyby przedstawicieli i przedstawicielki mniejszości narodowych lub etnicznych jako współpracowników, sąsiadów oraz członków rodziny. Wszystkim osobom badanym zadaliśmy po trzy pytania dotyczące pięciu grup mniejszościowych: Niemców, Żydów, Ukraińców, Turków oraz Romów. Osoby badane miały odpowiedzieć na każde z pytań na skali od 1 – „zdecydowanie był(a)bym przeciwny/-a” do 4 – „zdecydowanie bym zaakceptował(a)”.

⁶ $M = 43,96$; $SD = 14,85$

⁷ Zob. E. S. Bogardus, *Measuring social distance*, „Journal of Applied Sociology” 9, 1925, s. 299-308.

Kogo akceptują Polacy i Polki?

W pierwszej kolejności przyjrzelśmy temu, w jakim stopniu Polacy i Polki akceptują przedstawicieli różnych grup mniejszościowych



Wykres 1. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie o akceptację przedstawicieli różnych grup mniejszościowych.

Osoby badane deklarowały ogólnie największy poziom otwartości wobec Niemców⁸. Zdecydowana większość respondentek i respondentów wyraziła gotowość do zaakceptowania Niemca lub Niemki jako sąsiada/-ki, współpracownika/-cy lub małżonka członka/-ini rodziny.

Znaczna większość osób badanych deklarowała także wysoki poziom otwartości w odniesieniu do Ukraińców i Ukrainek⁹ – przedstawiciele tej mniejszości cieszą się jednak istotnie mniejszą akceptacją, niż przedstawiciele mniejszości niemieckiej.

⁸ $M = 3,15$; $SD = 0,71$

⁹ $M = 3,03$; $SD = 0,74$; porównania postaw wobec poszczególnych grup przeprowadziliśmy stosując model powtarzanego pomiaru, traktując dystans wobec poszczególnych grup jako czynnik wewnątrzsobniczy ($F(4,1077) = 194,28$; $p < 0,001$) oraz stosując poprawkę Bonferroniego dla porównań między poszczególnymi czynnikami (grupami mniejszościowymi).

Gdy mowa o kolejnej mniejszości, czyli o Żydach, postawy osób badanych wobec przedstawicieli tej mniejszości były podobne, co w przypadku Ukraińców¹⁰. Większość wyrażała gotowość do zaakceptowania Żyda w miejscu pracy, sąsiedztwie czy rodzinie. Porównywalne wyniki związane z postawami wobec Żydów zaobserwowano w ramach Polskiego Sondażu Uprzedzeń, przeprowadzonego w 2017 roku¹¹.

Z istotnie mniej pozytywnymi reakcjami osób badanych spotykają się Turcy¹². Niemal 20% respondentów nie zaakceptowałoby osoby pochodzenia tureckiego w miejscu pracy, a prawie 30% miało coś przeciwko sąsiedztwu Turka. Ponad 40% osób badanych nie zaakceptowałoby natomiast małżeństwa członka/-ini rodziny z taką osobą. Biorąc pod uwagę religię dominującą wśród Turków, przytoczone wyniki wydają się interesujące w kontekście badań nad stosunkiem Polaków wobec muzułmanów. Dane zebrane w ramach Polskiego Sondażu Uprzedzeń 3 potwierdzają bowiem wysoki poziom uprzedzeń wobec tej grupy¹³. Uzasadnione wydaje się zatem przypuszczenie, że dystans wobec Turków może mieć przynajmniej częściowy związek z tym, z jaką religią są kojarzeni. W niniejszym badaniu nie sprawdzaliśmy jednak tej zależności, a zaoferowane wyjaśnienie ma charakter spekulatywny.

Osoby badane prezentowały najmniej otwarte postawy wobec Romów¹⁴. Nieco ponad 20% respondentów i respondentek nie zaakceptowałoby Roma w miejscu pracy, 40% miało coś przeciwko zamieszkaniu obok Roma, a z kolei prawie połowa badanych nie wyraża

¹⁰ $M = 3,00$; $SD = 0,76$; porównania postaw wobec poszczególnych grup przeprowadziliśmy stosując model powtarzanego pomiaru, traktując dystans wobec poszczególnych grup jako czynnik wewnątrzsobniczy ($F(4,1077) = 194,28$; $p < 0,001$) oraz stosując poprawkę Bonferroniego dla porównań między poszczególnymi czynnikami (grupami mniejszościowymi).

¹¹ Ze względu na różną formę obu badań niemożliwe jest jednak przeprowadzenie ich statystycznego porównania. Zob. D. Bułska, M. Winiewski, *Powrót zabobonu: Antysemityzm w Polsce na podstawie Polskiego Sondażu Uprzedzeń 3*, Warszawa 2017, s. 8.

¹² $M = 2,80$; $SD = 0,78$

¹³ M. Skrodzka, A. Stefaniak, *Postawy wobec muzułmanów a przywiązanie do grupy własnej w Polsce*, Warszawa 2017, s. 7.

¹⁴ $M = 2,67$; $SD = 0,82$

gotowości zaakceptować małżeństwa członka/-ini rodziny z taką osobą. Wyniki te okazały się podobne do tych opublikowanych przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami w 2017 roku¹⁵. Ze względu na różną formę badań niemożliwe jest jednak przeprowadzenie ich statystycznego porównania. Rezultaty te sugerują jednak, że Romowie od co najmniej kilku lat są konsekwentnie najmniej akceptowaną mniejszością w Polsce, a postawy wobec tej grupy są w relatywnie niewielkim stopniu kształtowane przez kontekst społeczno-polityczny.

Akceptacja a charakterystyki demograficzne

Poziom akceptacji wskazanych grup mniejszościowych związany był z uwzględnionymi w badaniu zmiennymi demograficznymi. Uśrednione poziomy dystansu społecznego do poszczególnych grup mniejszościowych istotnie dodatnio korelowały z wiekiem – im osoba starsza, tym bardziej akceptująca¹⁶. Warto również dodać, że w przypadku Żydów i Romów istotne statystycznie okazały się różnice pomiędzy mężczyznami a kobietami¹⁷. Te drugie przejawiały większy poziom akceptacji. Jeśli chodzi natomiast o wykształcenie, tu zaobserwowaliśmy istotny związek w przypadku Niemców oraz Ukraińców – osoby, które ukończyły więcej pełnych lat edukacji, wyrażały większy poziom akceptacji wobec wskazanych grup¹⁸. Nie miało to jednak znaczenia w wypadku Żydów, Turków i Romów. Tym samym podobny dystans w stosunku do tych trzech mniejszości przejawiały zarówno osoby kształcące się dłużej, jak i te kształcące się krócej. Ważne okazały się również

¹⁵ Zob. A. Piejka, A. Świdorska, *Kontakt Polaków z mniejszością romską a mowa nienawiści*, Warszawa 2017, s. 8-9.

¹⁶ Korelacje r Pearsona pomiędzy wiekiem a średnim poziomem dystansu wobec Niemców, Żydów, Ukraińców, Turków oraz Romów okazały się istotne na poziomie 0,01. Współczynniki wynosiły odpowiednio $r = 0,11$; $r = 0,1$; $r = 0,09$; $r = 0,10$; $r = 0,11$.

¹⁷ Wykonaliśmy test t Studenta, uwzględniając każdą z grup oraz każde z trzech pytań dotyczących dystansu. Istotne okazały się różnice w przypadku Żydów i Romów. Żydzi: 1) $t_1 = 3,29$; $df_1 = 1076$; $p_1 = 0,001$; 2) $t_2 = 2,89$; $df_2 = 1076$; $p_2 = 0,004$; 3) $t_3 = 3,108$; $df_3 = 1063,07$; $p_3 = 0,002$; Romowie: 1) $t_4 = 2,93$; $df_4 = 1061,93$; $p_4 = 0,003$; 2) $t_5 = 2,51$; $df_5 = 1076$; $p_5 = 0,012$; 3) $t_6 = 2,89$; $df_6 = 1076$; $p_6 = 0,004$.

¹⁸ Korelacje r Pearsona pomiędzy liczbą pełnych lat edukacji a średnim dystansem wobec Niemców oraz Ukraińców okazały się istotne na poziomie 0,01. Współczynniki wynosiły $r = 0,1$.

związki dystansu społecznego z miejscem zamieszkania. Badani mieszkający w większych miejscowościach wyrażali większy stopień akceptacji w stosunku do Niemców, Ukraińców i Żydów¹⁹. Nieistotne okazały się natomiast związki pomiędzy miejscem zamieszkania a dystansem wobec Turków i Romów. Tym samym osoby mieszkające w większych miastach na podobnym poziomie jak osoby mieszkające w mniejszych miastach czy na wsi akceptowały wspomniane mniejszości.

Akceptacja a preferencje polityczne

Aby sprawdzić, czy akceptacja różnych grup mniejszościowych związana jest z preferencjami wyborczymi, osoby badane zapytaliśmy o to, na którą partię lub ugrupowanie zagłosowałiby/-łyby, gdyby wybory parlamentarne odbyły się w najbliższą niedzielę. Z powodu niewielkiej wielkości grupy z analizy wyłączeni zostali wyborcy i wyborczynie Konfederacji. Uwzględniono natomiast osoby, które nie planowały głosować. Tym samym respondenci i respondentki podzielono na 5 grup:

- 1) wyborców i wyborczynie Lewicy (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna, Lewica Razem);
- 2) wyborców i wyborczynie Koalicji Polskiej (Ruch Kukiz'15 i Polskie Stronnictwo Ludowe);
- 3) wyborców i wyborczynie Koalicji Obywatelskiej;
- 4) wyborców i wyborczynie Prawa i Sprawiedliwości;
- 5) niegłosujących.

¹⁹ Korelacje r Pearsona pomiędzy wielkością zamieszkiwanej miejscowości a średnim poziomem dystansu wobec Niemców, Ukraińców oraz Żydów okazały się istotne na poziomie 0,01. Współczynniki wynosiły odpowiednio: $r = 0,08$; $r = 0,11$; $r = 0,1$.

W pierwszej kolejności porównaliśmy pięć wymienionych grup pod względem uśrednionego wskaźnika dystansu społecznego w stosunku do wszystkich grup mniejszościowych: Niemców, Żydów, Ukraińców, Turków oraz Romów. Nasze dociekania pokazały, że elektoraty poszczególnych partii różnią się od siebie w zakresie akceptacji grup obcych²⁰. Biorąc pod uwagę uśredniony dystans, najbardziej akceptujący okazali się wyborcy i wyborczynie Lewicy (SLD, Wiosna, Razem)²¹ oraz Koalicji Obywatelskiej²².

Elektorat Prawa i Sprawiedliwości²³, Koalicji Polskiej²⁴, a także osoby niegłoszące²⁵ były skłonne akceptować mniejszości w podobnym stopniu, istotnie mniejszym niż wyborcy Lewicy i Koalicji Obywatelskiej.

Szczególnie interesujące wydaje się jednak porównanie średnich dystansów do poszczególnych mniejszości dla każdego z elektoratów (Wykres 2).

²⁰ $F(4, 1011) = 20,00; p < 0,001$; różnice między grupami liczone były poprawką Bonferroniego

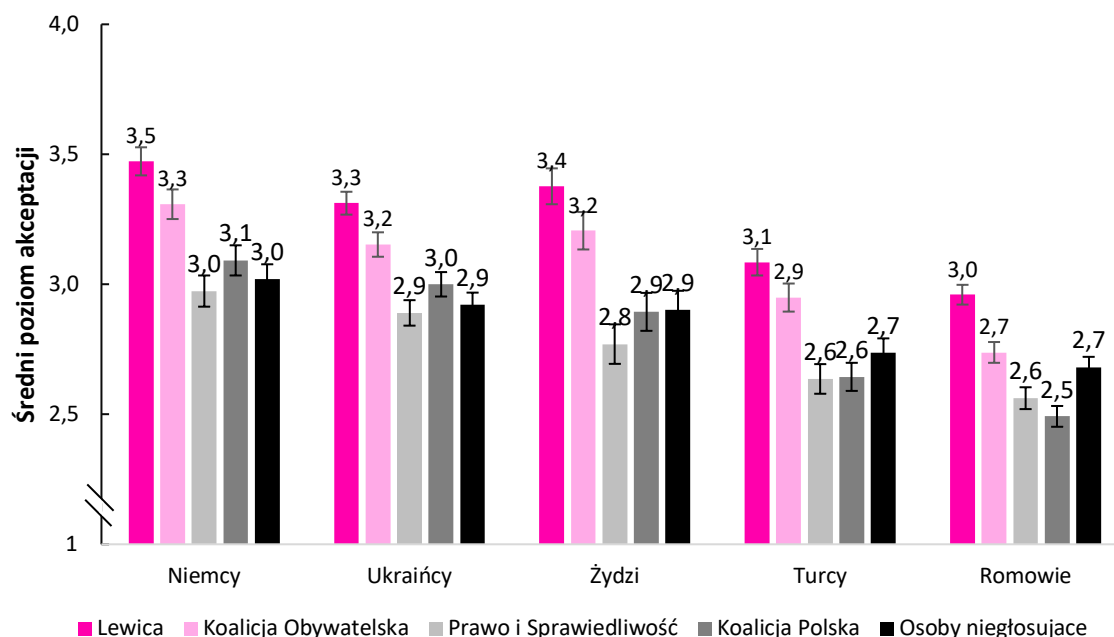
²¹ $M = 3,24; SD = 0,05$

²² $M = 3,07; SD = 0,04$

²³ $M = 2,77; SD = 0,034$

²⁴ $M = 2,82; SD = 0,062$

²⁵ $M = 2,85; SD = 0,046$



Wykres 2. Porównanie średniego poziomu akceptacji poszczególnych grup mniejszościowych w podziale na elektoraty poszczególnych ugrupowań. Słupki błędów reprezentują błąd standardowy średniej i można je interpretować w następujący sposób – jeśli zachodzą na siebie, oznacza to, że różnica pomiędzy poszczególnymi kolumnami jest nieistotna statystycznie.

Wyborcy i wyborczynie poszczególnych komitetów częściowo różnią się pod względem akceptacji uwzględnionych grup mniejszościowych, chociaż mają także cechy wspólne. Wszystkie elektoraty w najmniejszym stopniu akceptują mniejszość romską, a w największym niemiecką²⁶. Podobieństwo to oznacza, że zarówno elektorat Lewicy, jak i elektorat Prawa i Sprawiedliwości, pomimo skrajnie różnych deklaracji programowych w zakresie pomocy mniejszościom, w największym stopniu dystansuje się od Romów. Warto przy tym zauważyć, że jakkolwiek dla wyborców Lewicy generalny poziom akceptacji każdej z grup jest dość wysoki, to jednak różnica pomiędzy dystansem do najbardziej akceptowanej mniejszości – Niemców – oraz najmniej akceptowanej mniejszości – Romów – jest podobna co różnica dla wyborców Koalicji Polskiej czy Prawa i Sprawiedliwości. Oznacza to, że

²⁶ Aby dokonać porównania w poziomie akceptacji poszczególnych grup społecznych w podziale na elektoraty stworzyliśmy model mieszany (mixed-model ANOVA), w którym poziom akceptacji potraktowaliśmy jako zmienną wewnątrzosobniczą, a przynależność do elektoratu jako zmienną międzyosobniczą. Model okazał się być istotny statystycznie, $F(1, 1011) = 372,36$; $p < 0,001$. Różnice pomiędzy grupami liczyliśmy stosując poprawkę Bonferroniego dla porównań wielokrotnych.

wyborcy Lewicy, chociaż ogólnie akceptują Romów, to wciąż akceptują ich znacząco mniej, niż Niemców czy Żydów.

Co ciekawe, w przypadku mniejszości romskiej ogólnie nie zaobserwowaliśmy różnic w zakresie dystansu społecznego między elektoratem Koalicji Obywatelskiej a elektoratem Prawa i Sprawiedliwości lub elektoratem Koalicji Polskiej. Z kolei, gdy mowa o Ukraińcach i Niemcach, tu nie wykazaliśmy istotnych różnic w porównaniu średniego dystansu wyborców czy wyborczyń Koalicji Obywatelskiej oraz elektoratu Koalicji Polskiej. Warto też zwrócić uwagę na to, wyborcy Prawa i Sprawiedliwości oraz wyborcy Koalicji Polskiej i osoby niegłoszące deklarują podobny poziom akceptacji wszystkich pięciu wymienionych grup społecznych. Podobnie rzecz ma się z wyborcami Lewicy oraz Koalicji Obywatelskiej, którzy w równym stopniu akceptują przedstawicieli mniejszości. Oznacza to, że osoby głoszące na jedno lub drugie ugrupowanie w równym stopniu byłyby skłonne zaakceptować członków i członkinie mniejszości w swoim otoczeniu.

Podsumowanie

Przeprowadzone analizy pokazały przede wszystkim podobieństwa w zakresie niechęci elektoratów do poszczególnych mniejszości. Niezależnie od tego, na kogo osoby badane planowały oddać głos, najmniej akceptowaną przez nich grupą byli Romowie, a najbardziej akceptowaną Niemcy. Choć najbardziej akceptujący okazali się wyborcy i wyborczynie Lewicy oraz Koalicji Obywatelskiej, to elektorat tej ostatniej nie różnił się pod względem dystansu społecznego do Romów od zwolenników i zwolenniczek Prawa i Sprawiedliwości czy Koalicji Polskiej. Dystans wobec właśnie tej mniejszości nie miał również związku z miejscem zamieszkania oraz wykształceniem.

Zaprezentowane przez nas wyniki z jednej strony są dość intuicyjne i pokazują, że uprzedzenia w Polsce mają związek z preferencjami wyborczymi. Elektoraty Lewicy oraz Koalicji Obywatelskiej w znacząco większym stopniu akceptują przedstawicieli grup obcych niż wyborcy Prawa i Sprawiedliwości czy Koalicji Polskiej. Odmienny stosunek do mniejszości może być jednym z elementów postępującej w Polsce polaryzacji politycznej²⁷. Z drugiej jednak strony są takie grupy – głównie Romowie, w mniejszym stopniu Turcy – wobec których Polacy, niezależnie od poglądów politycznych, są raczej uprzedzeni.

²⁷ Zob. P. Górską, *Polaryzacja polityczna w Polsce. Jak bardzo jesteśmy podzieleni?*, Warszawa 2019, s. 6.